Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok III | Katowice, dnia 1 lipca 1929 r. | Nr. 12/13

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Po Zjeździe.

Pomimo nadzwyczaj bogatego programu Ogólnopaństwowego Zjazdu Cwiczebnego w Poznaniu, pomimo licznie zgromadzonej braci strażackiej, nie wywieźliśmy z Poznania tego entuzjazmu do dalszej pracy na terenie własnych placówek, nie zdobyliśmy tych nowych zapasów energji, których źródło obiecywaliśmy sobie znaleźć na Zjeździe.

Znacznie inaczej wyobrażaliśmy sobie publiczny pokaz dziesięcioletnich wysiłków strażactwa polskiego.

Strażactwo Sląskie, w ciągu czterech dni trwania Zjazdu, wykazało dostateczne przygotowanie do zmierzenia, nietylko swych sił i ekwipunku, lecz niemniej i metod wyszkolenia fachowego, ze strażactwem działającem na terenie innych województw.

Górnośląskie drużyny reprezentacyjne brały udział we wszystkich konkurencjach i we wszystkich wypadkach wykazały wysoką klasę wyszkolenia.

Jeśli nie przywieźliśmy do naszych siedzib pierwszych nagród, to przyczyny tego zjawiska szukać należy nie tam gdzie normalnie ona spoczywa.

Straże pożarne ochotnicze, które reprezentowały górnośląskie strażactwo, a mianowicie: Ochotnicza Straż Pożarna Niewiadom Górny, pod dowództwem Naczelnika druha Franciszka Wencla, — Ochotnicza Straż Poż. Knurów, pod dowództwem Naczelnika druha Wiktora Smaka i Ochotnicza Straż Pożarna Łagiewniki, pod dowództwem Naczelnika druha Antoniego Kochonia,— dobrze spełniły ciążący na nich obowiązek zaprezentowania na Ogólnopaństwowym Zjeździe Cwiczebnym, jak systematycznie i gruntownie pracują straże pożarne na Górnym Sląsku.

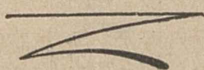
Nasze drużyny, zarówno w zawodach strażackich jakoteż P. W. i W. F., wykonały swe pokazy istotnie wzorowo, nie zasługując na żadne absolutnie punktacje karne. Ten fakt, stwierdzony przez wszystkie grona sędziowskie, jest dla nas najlepszym dokumentem, iż praca fachowa jaką prowadzimy w naszych strażach pożarnych, idzie we właściwym kierunku.

Swiadomi naszych rzeczywistych wartości w zestawieniu z metodami pracy na innych terenach Rzeczypospolitej, jesteśmy dumni z wyczynów jakich dokonały nasze drużyny reprezentacyjne na omawianym Ogólnopaństwowym Zjeździe Cwiczebnym.

Imię strażactwa śląskiego rozbłysło jasnym światłem. Dzięki wysiłkom przygotowawczym do Zjazdu wyżej wymienionych straży pożarnych, zdobyliśmy ogólną opinję pochlebną, więc też dbać musimy aby nie stracić kierunku w dalszej naszej pracy, aby nie osłabić tempa działalności nad podniesieniem fachowego wyszkolenia.

Tym druhom — strażakom, którzy swym wysiłkiem ćwiczebnym, swym poświęceniem i karnością, dali dokładny obraz żywotności i systematyczności pracy strażactwa śląskiego. cześć i serdeczna podzięka.

R.



Pożary zbiorowe.

W dwutygodniku „Przewodnik Ubezpieczeniowy“ wydawanym w Warszawie przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (P. Z. U. W.) w numerze 10 z dnia 1 czerwca b. r. ukazał się pod powyższym tytułem artykuł pióra p. Konstantego Wysznackiego — Naczelnika Wydziału Prewencyjnego tej Instytucji, który na podstawie troskliwie zgromadzonej i przetrawionej statystyki, odtworzył obraz zniszczenia jakie na kraj nasz sprowadzają t. zw. pożary masowe. W świetnem ujęciu autora, plastycznie występują warunki w jakich znajduje się Polska pod względem stanu obrony przeciwpożarnej, oraz wskazania kierunków w jakich należy dążyć ku zmniejszeniu rozmiarów tych klęsk.

I aczkolwiek artykuł przez nas przedrukowany skreślany jest na podstawie materjału zgromadzonego z pominięciem ziem b. zaboru pruskiego, niemniej przedstawia on obraz, którym poważnie zainteresują się nasze sfery strażackie.

Z powodu obszerności artykułu, zamieścimy go w dwóch kolejnych numerach „Strażaka Sląskiego“.

Pożary zbiorowe! Co oznacza ta nazwa? Zwykło się mówić pożar groźny, wielki, olbrzymi, w celu odróżnienia pożaru, który spowodował zniszczenia wyjątkowo znaczne w porównaniu ze zwykłym pożarem, notowanym w codziennych kronikach wypadków. Cóż to za osobliwość pożar *zbiorowy?*

Istotnie jest to osobliwość, choć w Polsce dość niestety pospolita, mimo, że pożary u nas są zjawiskiem powszednim. Nie zwraca się na nie uwagi. Poprostu ludność zżyła się z tem zjawiskiem. I nie dziw, bo rocznie na obszarze Rzplitej zdarzą się ponad 10.000 pożarów, czyli codziennie 30 pożarów. Pożary niszczą rok rocznie 40.000 budynków.

Pożar odosobniony nie jest zjawiskiem groźnem dla życia gospodarczego przy współczesnej organizacji obrony przeciwpożarowej i istnieniu zorganizowanej przezornie pomocy dla pogorzelca w postaci ubezpieczenia od ognia. Sprawny ratunek straży pożarnej szybko opanowywa grozę pożogi, a odszkodowanie z kasy ubezpieczeniowej zwraca pogorzelcowi straty. Tak jest przy pożarach odosobnionych, zdarzających się w środowiskach kulturalnie urządzonych.

W Polsce z liczby 10.000 pożarów, corocznie ponad 200 pożarów rozrasta się do olbrzymich rozmiarów. Płoną już nie budynki, lecz całe osiedla, wypalają się całe dzielnice miast, pożary zamieniają wsie całe w stosy rumowisk i zgliszcza.

Liczby mówią same za siebie.

Ostatnio w 1927 roku podczas 235 pożarów największych spłonęło 8564 budynków, czyli średnio jeden taki pożar niweczył 36 budynków. W roku 1928-ym było 224 pożary zbiorowe, które zniszczyły 8820 budynków. Średnio na pożar wypada więc 39 budynków. Taki właśnie pożar, podczas którego płonie nieraz więcej ponad 10 budynków w mieście lub ponad 5 zagród wiejskich, nazywamy *pożarem zbiorowym.*

Pożary zbiorowe szerzą w Polsce spustoszenia w poszczególnych miejscowościach w niczem nie ustępujące zniszczeniom wojennym. Tak np. w ostatnich kilku latach spłonęło jednorazowo.

Data	Miejscowość	Powiat	Ilość budynków
23.III 1922 r.	Łyse	kolneński	303
7 VII „	Janów	janowski	890
10 IV 1925 r.	Bałaszówka	krzemieniecki	370
12.IV „	Okrzeja	łukowski	287
14.IX „	Ryki	garwoliński	143
30 V „	Stepań	kostopolski	477
27.V „	Dubowa	sokólski	305
2.VII 1926 r.	Zazula	stołpecki	326
14 VII „	Andrzejki	postawski	310
4.IX 1927 r.	Kock	łukowski	154
21.III 1928 r.	Rzeczyca	stoliński	182
13 VII „	Łachówka	łuniniecki	175
15.V „	Iwje	lidzki	450

Uprzytomnijmy sobie następstwa pożaru zbiorowego wsi lub miasteczka:

1) dziesiątki, niekiedy setki rodzin pozbawione dosłownie dachu nad głową i to na okres najmniej kilku miesięcy do czasu odbudowy;

2) pogorzelcy pozbawieni nietylko budynków lecz z reguły także i nieruchomości, których przy pożarach zbiorowych prawie nigdy uratować nie można;

3) rolnicy czy rzemieślnicy pozbawieni inwentarza żywego i martwego tracą warsztat pracy i siłą faktu stają się nieprodukcyjnemi jednostkami, których utrzymanie przy życiu spada na barki ogółu do czasu wznowienia warsztatów pracy, a więc w najlepszym razie na okres roku, nieraz kilku lat;

4) nieliczne resztki ocalałych od pożogi obywateli danej miejscowości tracą pośrednio, przez zamieranie na dłuższy czas życia gospodarczego w danej miejscowości, oraz bezpośrednio przez konieczność okazania pomocy i ratunku wynędzniałym pogorzelcom;

5) ogół społeczeństwa odczuwa skutki zubożenia dorobku ogólnego w postaci zniszczonych miasteczek, popalonych gospodarstw rolnych, obniżenia kultury rolnej w zubożałych gospodarstwach, które muszą się dźwigać z nędzy bez inwentarza, bez budynków gospodarczych, bez zboża na zasiew nowych plonów;

6) państwo traci zaległe raty podatków a nadto jeszcze musi często okazywać pomoc doraźną, by ratować pogorzelców od śmierci głodowej. Musi też często dostarczyć kredytu na odbudowę zniszczonych warsztatów pracy rzemieślnika lub rolnika;

7) Kasy ubezpieczeniowe wypłacą wprawdzie odszkodowanie pogorzelcom, lecz właśnie skutkiem tego nie mogą obniżyć składki za ubezpieczenie od ognia, ani przeznaczyć na akcję zapobiegania pożarom dostatecznie dużych funduszów. Stan bezpieczeństwa pożarowego pogarsza się.

Przyjrzyjmy się teraz liczbom, obrazującym przebieg pożarów zbiorowych w Polsce w ostatnich pięciu latach. Uwzględniono w tablicy tylko te pożary, przy których spłonęło naraz ponad 10 budynków w miastach lub ponad 5 zagród wiejskich.

WIĘKSZE POŻARY ZBIOROWE W OKRESIE 1922 DO 1928 R.

	1928 r.	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.	1923 r.	1922 r.
Ilość pożarów zbiorowych	224	235	201	234	237	161	113
Ilość pogorzałych nieruchomości	3.526	3.303	2.685	4.364	3.019	2,302	2.273
budynków	8.820	8.564	7.131	10.615	7.613	6 029	6.523
Ile największy pożar zniszczył jednorazowo budynków	182	179	326	477	171	259	890
Ilość budowli zniszczonych przeciętnie przez jeden pożar zbiorowy	39	36	35	45	32	37	57
Ilość pożarów, które zniszczyły ponad 100 budynków	11	14	9	19	9	14	18

WIĘKSZE POŻARY ZBIOROWE W OKRESIE 1922 DO 1928 R.

	1928 r.	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.	1923 r.	1922 r.
Suma odszkodowania pogorzelowego wypłaconego przez P, Z. U W. w zł.	6.292.120	3.838,250	2,262.480	3.456.500	2.119.000		
Szkody w ruchomościach (zwykle nieubezpieczone) zł.	5.578,000	5,365.000	3.401.000	3.544 000	3.500.000		
Ile spłonęło: koni	82	68	76	87	71	23	66
bydła	193	210	146	295	249	114	104
trzody chlewn.	682	623	467	656	439	281	356
owiec	335	110	310	571	238	185	259
ptactwa domowego	1496	1880	752	1340	1200	1500	1050
drobnych zwierząt	286	158	274	474	400	116	232
Ilość pożarów, do których gaszenia nie było pod dostatkiem wody	83	75	73	85	93	68	50
			(średnio 37%)				
Przyczyny:							
swawola dzieci	24	25	19	19	46	16	13
podpalenie	56	23	9	53	31	29	12
nieostrożność	74	43	29	75	64	38	25
piorun	16	14	13	14	17	18	11
wadliwy komin	25	18	16	31	17	19	15
nieustalona	29	112	115	42	62	41	37
Ofiary w ludziach:							
spalonych	28	10	5	14	12	10	10
poparzonych	201	141	128	171	121	74	80
Ilość pożarów, przy których nie było straży pożarnej do ratunku	62	78	70	104	113	69	35
W stosunku do ogólnej liczby pożarów zbiorowych stanowi to %	27	33	35	44	47	43	31

Z załączonej tablicy widzimy, że w ciągu ostatnich pięciu lat na obszarze działalności P. Z. U. W. (to znaczy z wyłączeniem woj. poznańskiego i pomorskiego) zdarzyło się 1131 pożarów groźnych, zbiorowych. Spłonęło w nich 42743 budynki, a nadto ruchomości domowe, martwy i żywy inwentarz rolniczy, ogólnej wartości około 20 miljonów zł. W ogniu zginęło 384 konie, 1093 sztuki bydła, 2867 sztuk trzody chlewnej, 1464 owiec, nadto kilka tysięcy ptactwa domowego i 1000 drobnych zwierząt domowych jak psy, koty, króliki.

Odszkodowanie wypłacone pogorzelcom przez P. Z. U. W. za popalone we wspomnianych pożarach zbiorowych budynki w ostatnich pięciu latach wyniosło 17.800.000 zł., co stanowi zaledwie trzecią część rzeczywistych kosztów odbudowy, gdyż ceny szacunkowe (stopniowo wyrównywane) nie dosięgły jeszcze istotnej wartości budynków. Dopiero od stycznia 1928 roku sumy szacunkowe P. Z. U. W. odpowiadają 70% rzeczywistej wartości budynku ubezpieczonego.

Do szkód zrządzonych przez pożar w budynkach należy doliczyć szkody pożarowe w ruchomościach, które wynoszą drugie tyle, a więc bezpośrednie szkody, zrządzane przez pożary zbiorowe w ostatnich pięciu latach, wyniosły przeszło 70 miljonów zł.

W liczbie 1731 pożarów zbiorowych z 5 lat ostatnich było aż 82 pożarów takich, podczas których spłonęło naraz więcej nad 100 budynków. Wspomniane 82 pożary największe zniszczyły ogółem 14151 budynków, czyli średnio na jeden wielki pożar zbiorowy przypada 172 budynki.

O grozie pożarów zbiorowych świadczy najlepiej smutna statystyka poparzonych i wprost spalonych żywcem osób, które nie zdołały ujść z morza płomieni. W ostatnich pięciu latach przy pożarach zbiorowych poparzyło się dotkliwie 762 osoby, a nadto 69 osób spaliło się, nie zdążywszy w porę wydostać się z płomieni.

(D. c. n.)

Powiatowy Zjazd Straży Pożarnych w Brzezince.

W niedzielę dnia 9 czerwca br. odbył się w Brzezince Powiatowy Zjazd Strażacki, na którego program złożyły się:

a) Jubileusz 25-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezince,

b) Walne Zgromadzenie delegatów Powiatowego Związku Straży Pożarnych na powiat Katowice-Wieś,

c) Powiatowe zawody Straży Pożarnych z terenu powiatu Katowice—Wieś.

Już wczesnym rankiem, o godzinie 6.00, na ulicach Brzezinki rozległy się dźwięki pobudki, zwiastującej mieszkańcom uroczystą niedzielę. Ukazujących się na ulicy mieszkańców, powitał miły widok umajonych zielenią bram powitalnych i bogato udekorowanej remizy oraz boiska ćwiczebnego miejscowej straży pożarnej. Koleją, piechotą, wozami i samochodami, napływać zaczęły rzesze strażackie. W ogrodzie p. Ligęzy dźwięki orkiestry witały przybywających gości, a zapowiadający się śliczny, słoneczny dzień, cieszył i radował uczestników Zjazdu.

O godzinie 8 rano, w obecności przedstawicieli Władz Państwowych, Samorządowych i Strażackich, wyruszył pod komendą ogniomistrza powiatowego druha Barona, hufiec przeszło 300 hełmów liczący, do kościoła na nabożeństwo uroczyste, w czasie którego, miejscowy wikary ks. Grzesik, wygłosił podniosłe kazanie na temat strażackiej służby w obronie bliźniego.

Po nabożeństwie udano się pochodem z powrotem do ogrodu p. Ligęzy, gdzie po powitaniu Zjazdu przez Naczelnika Gminy p. Korusa, oraz przemówieniach: druha prezesa Kędziora—imieniem własnem i p. Starosty Katowickiego, druha Kołka—imieniem straży pożarnych K. D. Kolei państw., wiceprezes Związku Wojewódzkiego druh Broncel, dokonał dekoracji zasłużonych członków miejscowej straży pożarnej, poczem chór miejscowy „Wanda“ wykonał kilka utworów, wywołując szczery zachwyt słuchaczy.

Walne Zgromadzenie.

O godzinie 11 m. 50, Prezes Powiatowego Zw. Straży Pożarnych na powiat Katowice—Wieś, druh Kędzior, otworzył obrady Walnego Zgromadzenia delegatów, witając przybyłych przedstawicieli Zw. Wojew. druhów: viceprezesa Broncla i inspektora Pachelskiego.

Po odczytaniu nadesłanych depesz od:
a) Pana Wojew. Sląskiego Dr. M. Grażyńskiego,
b) Pana Wicewojewody Sląskiego i
c) Głównego Zw. Straży Poż. Rz. P.
przystąpiono do obrad.

Stwierdzono obecność 56 delegatów rozporządzających 81 głosami.

Odczytany przez sekretarza Pow. Zw. druha Barona R. protokół Walnego Zgromadzenia odbytego w dniu 24 czerwca 1928 r. w Kończycach, Walne Zgromadzenie zatwierdziło, poczem przystąpiono do sprawozdań:

Sprawozdanie Zarządu

za czas od 1. IV. 1928 r. do 31. III. 1929 r.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Powiatowego Związku i planu działalności zwołało Prezydjum Zarządu po myśli § 8 statutu Związku z dnia 17 lipca 1927 na dzień dzisiejszy ogólne Zgromadzenie celem przedstawienia panom wyników za ubiegły czas sprawozdawczy.

Rok ubiegły, chociaż zapisał się on w historji strażactwa znacznem wzmożeniem działalności, zarówno w stosunku dó wszystkich lat poprzednich jak i w szczególności w porównaniu z poprzedniem rokiem, uważać należy za rok dla strażactwa śląskiego bardzo uciążliwy, za okres zmagania się z całym szeregiem niesprzyjających warunków, powodujących, znaczne trudności naszej akcji na gruncie zrzeszonego strażactwa. Przez wprowadzenie 8-dniowych kursów pożarniczych w kierunku akcji wyszkolenia drużyny przeciwgazowej i lotniczej, zwiększył się zatem aparat administracyjny, zaś na pokrycie powstałych kosztów, Zarząd zmuszonym był szukać źródeł uzyskania subwencji.

Zarzad stoi i stać będzie na stanowisku budzenia poszanowania i posłuchu dla władz korporacji z wyborów powołanych, stawiając przytem wartość etyki moralnej i korporacyjnej ponad małostkowość, prywatę i ambicję osobiste.

Stosownie do przyjętych praw na terenie powiatu do Związku należą wszystkie działające straże pożarne i gminy. W roku sprawozdawczym przystąpiła nowo utworzona ochotnicza straż pożarna w Maciejkowicach. Oprócz stałych organizacji strażackich Związek nadzoruje sprawność fachową i zaopatrzenie techniczne wszystkich przymusowych straży pożarnych. Związków sikawkowych w powiecie już niemamy. Instruktorów jako specjalnych sił funkcyjnych związek nie utrzymuje. Na terenie powiatu pracuje ogniomistrz powiatowy i jego zastępca w ścisłym kontakcie ze związkiem powiatowym, otrzymując wynagrodzenie za wydatki związane z pełnieniem obowiązku służbowego z kasy Wydziału powiatowego przez kasę Związku. Płatnych pracowników biurowych związek nie utrzymuje. Wydział Powiatowy subwencjonuje działalność konlrolną stanu obrony przeciwpożarnej, zaś na gminach ciąży obowiązek utrzymanie własnych straży pożarnych.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 6 posiedzeń, na których załatwiono 51 spraw. Ważniejsze sprawy były: uzyskanie subwencji, pożyczka wojenna, ustalenie statutu kasy pośmiertnej, preliminarz budżetowy za rok 1929/30 i rozdział nagród dla straży pożarnych.

W posiedzeniach brali udział członkowie Zarządu jak następuje:

1) druh prezes Kędzior	2	razy
2) „ wiceprezes Bieniosek	6	„
3) „ sekretarz Baron	5	„
4) „ zast. sekretarza Ślązak	6	„
5) „ skarbnik Drobig	4	„
6) druh inżynier Kiszka	6	razy
7) „ ogniomistrz Bronowski	4	„
8) „ „ Grabe	6	„
9) „ „ Markiefka	6	„
10) „ „ Kruczek	5	„
11) „ „ Wiedemann	5	„

Biuro załatwiło 196 korespondencji i ogółem biorąc 350 interesantów.

Na wniosek Zarządu przyznała Rada Naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej poniżej podane odznaczenia:
a) 3 srebrne medale zasługi,
b) 4 bronzowych medalów zasługi,
c) 5 dyplomów uznania,
d) 114 znaków za wysługę lat.

Składka członkowska wynosi 40 groszy rocznie od członka czynnego a 4 złote na każde rozpoczęte 1000 mieszkańców. Sekretarjat prowadzi: kontrolę wydawnictw, kontrolę odznaczeń, kontrolę wniosków wysłanych do odznaczenia druhów, kontrolę świadectw konkursowych, ewidencję straży i czynnych członków, dziennik podawczy, archiwum i statystykę narzędzi pożarniczych.

Księgę kasową prowadzi skarbnik, jak również spis inwentarza związku. W bibljotece posiadamy: Przegląd Pożarniczy, Strażak Sląski, Feuer und Wasser, zbiór rozporządzeń policyjnych i Kalendarz Strażacki. Subwencji udzielił Zarząd w wysokości 600 złotych nowo utworzonej ochotniczej straży pożarnej w Maciejkowicach, strażom pożarnym, które brały udział w zawodach strażackich — 450 złotych, razem 1050 złotych. Związek otrzymał zapomogi od Wydziału Powiatowego w Katowicach 4800 zł. i od Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego 1300 złotych. Ochotnicze straże pożarne w Halembie i Bytkowie są jedyną strażą pożarną która zawsze o każdorazowej zmianie w zarządzie doniosą Powiatowemu Związkowi. Pomimo początkowego braku zaufania do naszej organizacji ze strony niektórych instytucji, dziś związek stał się niezbędnym i został spopularyzowany wśród szerokich sfer zainteresowanych. Dużo czasu, energji i trudu zużyć trzeba na przełamanie tych przeszkód, ale i rezultaty, śmiemy twierdzić są bezprzykładne. Zdołaliśmy wyjednać w Samorządach kredyty na zaopatrzenie straży w narzędzia i udzielania im zapomóg. Ogrom świetny rezultat krótkiej pracy Związku bynajmniej nie przypisuje się Zarządowi Powiatowemu, lecz w pierwszej mierze wyniki te zawdzięczamy strażom. Laury nasze zawdzięczamy Zarządom miejscowym pracującym w naszym Związku tak świetnie nad rozwojem podporządkowanych im straży i doprowadzeniem ich do najświetniejszej bojowej sprawności. Swietne wyniki osiągnięte w okresie sprawozdawczym zawdzięczamy wytężonej obywatelskiej pracy komendantów straży.

W chwili, gdy kończymy naszą kadencję z głębi serca składamy gorące podziękowanie wyżej wymienionym i jednostkom za tę nadzwyczajną dotychczasową pracę, wraz z apelem nieustawania w pracy w obranym dobrowolnie wykonanym zawodzie obywatela strażaka.

Należy się także w tej chwili z naszej strony wyrazy wdzięczności dostojnemu Panu Staroście za otaczanie opieką pożarnictwa naszego, oraz za nadanie swym autorytem powagi i znaczenia naszemu Związkowi.

Wypisane na sztandarze naszej organizacji szczytne hasło bezinteresownej a ofiarnej pomocy współobywatelom, nie może pozostać pustem dźwiękiem zrozumiałem tylko dla naszych szeregów.

Piękne to hasło przeniknąć musi głęboko do szerokich sfer społeczeństawa i zjednać naszej pra-

cy właściwą ocenę jak również nowe zastępy bojowników.

Do pracy więc pod kierownictwem dotychczasowych kierowników naszej działalności, chlubnie już zapisanych na kartach historji rozwoju obrony przeciwpożarowej w Polsce.

Sprawozdanie powyższe uzupełni w kierunku wyszkolenia straży i zebranej statystyki powiatowy ogniomistrz.

Na tem kończę moje sprawozdanie hasłem „Czołem“ strażacy.

SPRAWOZDANIE

powiatowego ogniomistrza za okres czasu od 1. 4. 1928 r. do 31 marca 1929 r.

Pracę, którą rozwinąłem w powiecie oraz rezultaty jakie osiągnęły straże pożarne za ubiegły czasokres ujawnione zostało szerszemu ogółowi społeczeństwa na zawodach strażackich w Siemianowicach w dniu 15 sierpnia 1928 roku. W dniu tym z uznaniem można podnieść, że w wygłoszonych sprawozdaniach, przedstawiono dokładnie całokształt gospodarki rocznej i prawdziwie mozolnej i wytrwałej pracy, jaką poszczególni członkowie straży pożarnych ofiarowali. Przedewszystkiem praca taszła w kierunku ujednolicenia organizacyjnej jak również niemniej i technicznej we wszystkich strażach pożarnych do zamierzonych celów, skierowaną energją w kierunku uzupełnienia planowej sieci straży pożarnych, oraz rozbudzić zainteresowanie państwowych władz administracyjnych i związków komunalnycb istotą straży pożarnych, wreszcie pogłębić wśród zrzeszonego strażactwa poczucie obywatelskiej służby publicznej i rozszerzyć ją w kierunku przysposobienia szeregów strażactwa do akcji obronnej społeczeństwa przed klęskami żywiołowemi.

Ponieważ dzisiejsze Walne Zgromadzenie ma znacznie ograniczoną swobodę dysponowania czasem z uwagi na ogólny program dnia, streszczać się przeto muszę, w swem sprawozdaniu wyłącznie do konkretnych cyfr i zestawień.

Teren działalności Powiatowego Związku jest niezmiennie jeszcze jak w latach ubiegłych. W powiecie znajduje się 5 zawodowych straży pożarnych, 3 kopalniane straże pożarne i 20 ochotniczych straży pożarnych z ogólną liczbą 1396 członków czynnych. W stosunku do roku ubiegłego wzrosła liczba członków o 37. Powyższe straże pożarne działają na terenie 24 gmin, czyli tylko jedna gmina a mianowicie Kłodnica, posiada jedynie przymusową.

Ponieważ obszar powiatu obejmuje 175,4 klm. kwadratowych. Mieszkańców powiat liczy 234.913, zatem na jednego czynnego strażaka przypada 168 mieszkańców. W powiecie znajduje się 8414 domów mieszkalnych.

W dniu 1-go stycznia 1929 roku stan taboru i sprzętu strażackiego przedstawiał się następująco:

7 sikawek automobilowych lub motorowych,
3 sikawki parowe,
51 sikawek ręcznych, przeważnie 4-kołowych.

Razem 61 sikawek, przybyła przeto w ciągu roku 1 sikawka.

20 drabin mechanicznych,
22 „ rozsuwanych,
124 „ hakowych,
20 „ przystawnych,
18 beczek dla dowożenia wody
25386 mtr. bieżących węża tłocznego,
380 „ „ „ ssawnego,
1112 hełmów strażackich,
1402 mundurów,
948 pasów bojowych,
20 worków, względnie płacht ratunkowych,
60 aparatów tlenowych Draegera,
6 hełmów dymowych,
12 „ „ innych systemów,
134 masek gazowych,
37 par rękawic gumowych,
12 inhalatorów,
78 noszy sanitarnych,
18 wozów „
1198 studzienek hydrantowych,
55 wózków „

wreszcie odpowiedni komplet innego sprzętu strażackiego, którego szczegółowy wykaz dla każdej straży, znajdziecie druhowie w „Strażaku Śląskim“ ogłoszonej tablicy statystycznej.

Z powyższego zestawienia wynika, iż na jedną sikawkę wypada przeciętnie 415 metrów węża tłocznego. Wszyscy strażacy czynni posiadają kompletne umundurowanie i uzbrojenie.

Statystyka pożarowa za rok 1928 wykazuje w ogólnem zestawieniu 344 wyjazdów straży poż.

Zajęcia organizacji wewnętrznej i przygotowań fachowych, zajęły w ciągu roku 1928 — 3537 godz. prac zbiorowych. Z uznaniem muszę tu przytoczyć, że w organizacji wojewódzkiej jest to powiat, który najintensywniej pracuje. Nagrodę otrzymała ochotnicza straż pożarna w Siemianowicach, która podczas pożaru w Hucie Laury pożar zlokalizowała mimo braku wody wskutek zamarznięcia hydrantów. Korespondencji załatwiłem 239 spraw.

W okresie sprawozdawczym została nowa straż do życia powołana, mianowicie ochotnicza straż pożarna w Maciejkowicach. Założenie ochotniczej straży w Kłodnicy a więc w ostatniej gminie, nie posiadającej jeszcze straży pożarnej, jest w toku. Na specjalne podkreślenie dla charakterystyki stanu obrony przeciwpożarowej, zasługuje duży zapał do pracy, graniczący z entuzjastycznym umiłowaniem pracy strażackiej wśród straży pożarnych. Postawienie straży pożarnych na taki poziom mamy do zawdzięczenia troskliwym staraniom wielce szanownemu Panu staroście Dr. Seidlerowi, który swą energją i opieką nas obdarzył.

Przeprowadzone na terenie powiatu zawody strażackie okazały się jednym z najpoważniejszych czynników ożywienia wewnętrznej pracy nad wyszkoleniem i jedynym bodaj sprawdzianem rzeczywistej wartości fachowej poszczególnych straży pożarnych. Na tej drodze jest jeszcze sporo do zrobienia, lecz wyniki dotychczasowych prac wykazują ponad wszelką wątpliwość, że jesteśmy na wysokości zadań jakie ciążą na strażactwie naszego powiatu.

Zawody przeprowadzone w roku ubiegłym są dowodem znacznego w tym kierunku postępu. Drugiem z kolei działem naszej pracy w zakresie wyszkolenia, a ściślej biorąc ujednolicenia metody szkolenia, były ośmiodniowe kursy pożarnictwa. W kursach tych brało 33 uczestników z powiatn z wynikiem dobrym. W celach omówienia planu systematycznej pracy i zapoznania poszczególnych naczelników poglądami na przedstawione projekty, zorganizowano i przeprowadzono jednodniową konferencję w Chorzowie z udziałem 36 uczestników.

Na tem kończę moje sprawozdanie składając serdeczne podziękowanie tym wszystkiem zacnym i drogim druhom, którzy w pracy mojej zawsze byli mi pomocni, krzepiąc radą i otuchą, wierząc głęboko w przyszłość tych zastępów pod zaszczytnym naszego hasła strażackiego: „Jeden za wszystkich a Wszyscy za jednego“, pełniąc twardą służbę publiczną na chwałę Bożą, pożytek bliźnim i chlubę naszej Ojczyzny,

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Imieniem Komisji Rewizyjnej, druh Karol Gajdzik z Przełajki, odczytał protokół Komisji Rewizyjnej z przeglądu kasy i księgowości dokonanego w dniu 12 maja br.

Protokół odczytany stwierdził prawidłowość prowadzenia kasy, usprawiedliwione pod względem formalnym wydatkowanie i zgodność wpływów i wydatków z preliminarzem budżetowym. W zakończeniu, Komisja Rewizyjna postawiła wniosek o udzielenie Zarządowi Zw. absolutorjum.

Wobec niezgłoszenia się nikogo w dyskusji nad zreferowanemi sprawozdaniami, przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Kom. Rewizyjnej o udzielenie Zarządowi Związku pokwitowania z działalności w roku sprawozdawczem.

W głosowaniu wniosek ten przyjęty został jednogłośnie.

Preliminarz budżetowy na 1929/30 r.

Z kolei zreferowany został preliminarz budżetowy na rok operacyjny 1929/30, ujęty w następujących cyfrach:

WPŁYWY:

1)	Składka członkowska	zł. 1496.80
2)	Subwencje	„ 10300.00
3)	Różne dochody	„ 203.20
	Razem	zł. 12000.00

WYDATKI:

1)	Składka członkowska	zł. 611.20
2)	Zarząd Związku	„ 850.00
3)	Walne Zgromadzenie	„ 200.00
4)	Administracja	„ 730.00
5)	Wynagrodzenia	„ 2570.00
6)	Odznaczenia	„ 350.00
7)	Kursy Pożarnictwa	„ 2020.00
8)	Zjazdy i Zawody	„ 600.00
9)	Subwencje	„ 1000.00
10)	Wydawnictwa	„ 70.00
11)	Wyjazd czł. Zarz. na PWK.	„ 2000.00
12)	Różne wydatki	„ 998.80
	Razem	zł. 12000.00

Powyższy preliminarz budżetowy, Walne Zgromadzenie zatwierdziło bez dyskusji.

Wybory uzupełniające.

Zgodnie z brzmieniem § 12 statutu Związku wylosowano trzech członków Zarządu, a mianowicie druhów: Bienioszka, Barona i Slązaka, którzy zostali ponownie powołani do Zarządu przez aklamację.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano druhów: Karola Gajdzika, Brysia i Thomasa, a na zastępców, druhów: Wronę, Piechutę i Ulfiga.

Po dokonaniu imiennych wyborów 38-miu delegatów Pow. Związku Straży Poż. Katowice—Wieś na Walne Zgromadzenie Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego, uchwalono pozostawić w kompetencji Zarządu sprawę zdecydowania miejsca przyszłorocznego Walnego Zgromadzenia Powiatowego Związku.

Kasa Pośmiertna.

Ostatnim punktem tego obszernego porządku obrad, była sprawa przyjęcia statutu Kasy Pośmiertnej dla członków Powiatowego Zw. i ich rodzin.

Ponieważ statut, względnie regulamin tej kasy ogłoszony został uprzednio w czasopiśmie „Strażak Śląski“, przeto przewodniczący otworzył dyskusję nad brzmieniem statutu. Do głosu nikt się nie zgłosił, w głosowaniu nad przyjęciem statutu, zgromadzeni delegaci statut zatwierdzili, oraz przyjęli wniosek o natychmiastowe uruchomienie zatwierdzonej kasy pośmiertnej.

Zamknięcie obrad.

Wobec nienadesłania żadnych wniosków, przewodniczący druh Prezes Kędzior w serdecznych słowach podziękował gościom i delegatom za przybycie na posiedzenie i zamknął obrady hasłem: „Czołem“!

Powiatowe Zawody Strażackie.

O godzinie 16-ej, na pięknie udekorowanem boisku ćwiczebnem miejscowej straży pożarn., rozpoczęły się zawody powiatowe do których stanęły następujące straże pożarne:

1) Ochotnicza Straż Pożarna Mysłowice;
2) „ „ „ Sieminowice Sl.
3) „ „ „ Brzezinka;
4) „ „ „ Kończyce;
5) „ „ „ Makoszowy:
6) „ „ „ Brzęczkowice.

Grono sędziowskie ukonstytuowało się jak następuje: przew. d-h Blacha Willy z Wielkich Hajduk, zastępca przewodn. druh Rzeźniczek Maks. z Lublińca, Sekretarz: druh Mierzejewski Leon z Katowic, Sędziowie-rewidenci: druhowie — Antoni Kochoń z Łagiewnik i Karol Kahlert z Wielkich Hajduk.

Po zgłoszeniu przynależności do właściwych grup ćwiczebnych i wylosowaniu kolejności stawania do zawodów, straże pożarne rozpoczęły ćwiczenia konkursowe, wykazując wysoką klasę wyszkolenia.

Rezultaty zawodów przedstawiają się jak następuje:

GRUPA II-ga:

1. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA MYSŁOWICE. w składzie 16 ćwiczących i dwu rezerwy, pod dowództwem Naczelnika druha Reinholda Grabego, ćwiczyła ogółem 19 minut, zdobywając następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra formalna	czas 60 s.	pukt. 20	k. 0	pr. 2	=	22
b) drabiny hakowe	„ 92 „	„ 15	„ 0	„ 2		17
c) linja wężowa	„ 21 „	„ 14	„ 0	„ 2		16
d) drabina rozsuw.	„ 23 „	„ 5	„ 0	„ 2		7
e) przyrząd ratunk.	„ 121 „	„ 8	„ 2	„ 0		6
f) drabina mechan.	„ 58 „	„ 3	„ 1	„ 0		2
g) ćwiczenia alarm.	„ 240 „	„ 23	„ 2	„ 0		21
h) rozw. zad takt.	„ — „	„ 20	„ 0	„ 2		22

Razem punkt. 108 karn. 5 prem. 10 netto 113.

2. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA z SIEMIANOWIC Sl., w składzie 16 ćwiczących, pod dowództwem zastępcy Naczelnika straży druha Karola Stasia, ćwiczyła ogółem 16 minut, zdobywając następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra formalna	czas 80 s.	punkt. 5	k. 1	pr. 0	=	4
b) drabiny hakowe	„ 82 „	„ 19	„ 0	„ 2		21
c) linja wężowa	„ 34 „	przekrocz. ocen.				0
d) drabina rozsuw.	„ 23 „	punkt. 5	k. 0	pr. 2		7
e) przyrząd ratunk.	„ 121 „	„ 8	„ 0	„ 2		10
f) drabina mechan.	„ 52 „	„ 6	„ 1	„ 0		5
g) ćwiczenia alarm.	„ 305 „	„ 17	„ 1	„ 0		16
h) zadanie taktyczne	„ — „	„ 20	„ 0	„ 2		22

Razem punkt. 80, karnych 3, prem. 8, netto 85.

GRUPA III-cia:

1) OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA z BRZEZINKI, w składzie 16 ćwiczących, pod dowództwem Naczelnika straży druha Kowalskiego, wykonała ćwiczenia bez konkurencji, w czasie 11 minut, zdobywając ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 60 sek. punkt. 20 k. 1 pr. 0 netto 19
b) ratowanie
z II piętra „ 100 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
c) sprawienie
sikawki. „ 60 „ przekrocz., ocena „ 0
d) drabina
Szczerbow. „ 28 „ przekrocz., ocena „ 0
e) drabiny
hakowe, „ 72 „ punkt. 17 k. 0 pr. 2 netto 19
f) linja wężow. „ 26 „ „ 9 „ 2 „ 0 „ 7
g) ćwiczenia
alarmowe „ 160 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
h) zadanie
taktyczne „ — „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22

Razem punkt. zdob. 106, karn. 3, pr. 8, netto 111

GRUPA IV-ta:

1. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA MAKOSZOWY, w składzie 12 ćwiczących, pod dowództwem Naczelnika Straży druha Widucha Jana, wykonała ćwiczenia konkursowe zdobywając następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna ,czas 62 s. punkt. 18 k. 1 pr. 0 netto 17
b) drabiny
przystawne „ 17 „ „ 5 „ 0 „ 2 „ 7
c) bosaki: ciężki
i lekki „ 8 „ „ 17 „ 0 „ 2 „ 19
d) drabina
drążkowa „ 10 „ „ 20 „ 1 „ 0 „ 19
e) linja wężow „ 24 „ „ 3 „ 0 „ 2 „ 5
f) sikawka
ręczna „ 50 „ przekrocz., ocena „ 0
g) łańcuch
wodny „ 10 „ punkt 18 k. 0 pr. 2 netto 20
h) ćwiczenia
alarmowe „ 155 „ „ 22 „ 2 „ 0 „ 20
i) zadanie
taktyczne „ — „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22

Razem punkt. 123, karn. 4 prem. 10 netto 129.

2) OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA BRZĘCZKOWICE, w składzie 16 ćwiczących, pod dowództwem Naczelnika Straży druha Poloka, wykonała ćwiczenia w czasie ogólnym 16 minut, zdobywając następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 64 s. punkt. 16 k. 1 pr. 0 netto 15
b) drabiny
przystawne „ 13 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20
c) bosaki „ 7 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20
d) drabina
drążkowa „ 12 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20
c) linja węż. „ 34 „ przekrocz., ocena „ 0
f) sikawka
ręczna „ 56 „ „ „ „ 0
g) łańcuch
wodny „ 8 „ punkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
h) ćwiczenia
alarmowe „ 155 „ „ 22 „ 2 „ 0 „ 20
i) zadanie
taktyczne „ — „ „ 20 „ 2 „ 2 „ 22

Razem punkt. 127, karn. 3, prem. 10 netto 134
Za przekroczenie czasu ogólnego 4 m. punkt. 8

Ostateczny wynik punkt. 126.

3) OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA KOŃCZYCE, w składzie 12 ćwiczących, pod dowództwem Naczelnika Straży druha Roberta Sieronia, wykonała ćwiczenia w czasie ogólnym 10 minut, zdobywając astępującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 60 s. punkt. 20 k. 1 pr, 0 netto 19
b) drabiny
przystawne „ 15 „ „ 9 „ 0 „ 2 „ 11
c) bosaki „ 6 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
d) drabina
drążkowa „ 10 „ „ 20 „ 1 „ 0 „ 19
e) linja węż. „ 28 „ przekrocz., ocena „ 0
f) sikawka
ręczna „ 60 „ „ „ „ 0
g) łańcuch
wodny „ 12 „ punkt. 16 k. 1 pr. 0 netto 15
h) ćwiczenia
alarmowe „ 200 „ „ 17 „ 0 „ 2 „ 19
i) zadanie
taktyczne — „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22

Razem punkt. 121, karn. 3, prem. 8, netto 126.

Wobec powyższych rezultatów, Sąd konkursowy postanowił ustalić kolejność jak następuje:

a) w grupie II-ej:
Ochotn. Str. Poż. Mysłowice punkt. 113
„ „ „ Siemianow. Sl. „ 85

b) w grupie III-ej:
Ochotn. Straż Poż. Brzezinka punkt. 111

c) w grupie IV-ej:
Ochotnicza Str. Poż. Makoszowy „ 129
„ „ „ Kończyce „ 126
„ „ „ Brzęczkowice „ 126

Jako „mistrzów powiatu Katowickiego“ na rok 1929 uznaje się na podstawie przeprowadzonych zawodów, — w grupie II-ej Ochotnicza Straż Pożarna Mysłowice, w grupie III-ej Ochotnicza Straż Poż. Brzezinka, wreszcie w grupie IV-ej — Ochotnicza Straż Pożarna Makoszowy.

Po zakończeniu ćwiczeń konkursowych, uformował się wspaniały pochód staży pożarnych, związków i stowarzyszeń, który przy dźwiękach orkiestry przedefilował po ulicach miejscowości.

Wieczorem. w sali p. Ligęzy, po ogłoszeniu wyników zawodów, rozpoczęła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Opis uroczystości w Brzezince w dniu 9 czerwca br. odbytej niebyłby kompletnym, gdyby nie podkreślić ogromnego zainteresowania szerokich sfer społeczeństwa, zwłaszcza zawodami strażackiemi, które zgromadziły przeszło 6 000 tłum publiczności, przeważnie z innych miejscowości przybyłej.

Organizacja zjazdu bardzo dobra.

Dział oficjalny Związku

Refleksje pozjazdowe.

Na innym miejscu niniejszego numeru „Strażaka Sląskiego“ piszemy o Zjeździe w Poznaniu i zawodach ogólnopaństwowych. Jako oświetlenie naszych poglądów na organizację i przebieg zjazdu, a przedewszystkiem udziału w niem strażactwa śląskiego, niech posłuży głos niezależny, a jednak także poważny, jeśli się zważy, iż podpisy pod niżej przytoczonym pismem należą do ludzi, którzy swą działalnością na polu pożarnictwa polskiego nazwiska swe przekazali historji.

Częstochowa, d. 18 czerwca 1929 r.

Straż Ogniowa Ochotnicza
w Częstochowie
№ 256.

Do
Zarządu Związku Straży Poż. Woj. Śląskiego w Katowicach.

Powróciwszy ze Zjazdu i Zawodów w Poznaniu poczuwamy za potrzebę naszego serca i sumienia złożyć gratulację Związkowi Śląskiemu z okazji odbytych zawodów, uważamy, że Straże Śląskie swemi wyczynami pod każdym względem zajęły czołowe stanowisko w Strażactwie Polskiem, za co cześć Wam, drodzy Koledzy!

CZOŁEM!

Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej

Prezes:
(—) *J. Kon.*

Komendant:
(—) *Jan Serednicki*

Sekretarz:
(—) *S. Wojciechowski.*

Oto wyraz uznania dla naszej pracy od ludzi, którzy pracują w strażactwie nie od wczoraj, których działalność jest istotną dla rozwoju obrony przeciwpożarowej w Polsce.

Posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Zw. Straży Pożarnych.

W dniu 2 lipca b. r. o godz. 17-tej czyli 5-tej po południu, odbędzie się w gmachu Miejskiej Str. Pożarnej w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 11, posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia Zarządu;
2) Sprawozdanie ze Zjazdu Ogólnopaństwowego w Poznaniu;
3) Przyznanie odznaczeń;
4) Pomoc dla głodującej ludności Wileńszczyzny
5) Wniosek Ochotn. Str. Poż. Leszczyny;
6) „ „ „ „ Mysłowice;
7) Ustalenie porządku obrad na Walne Zgromadzenie;
8) Sprawy bieżące;
9) Wolne wnioski i zamknięcie obrad.

Z uwagi na ważność spraw będących na porządku obrad, obecność wszystkich członków Zarządu obowiązująca.

Instrukcja dla sądów na zawody powiatowe.

1. Komplet sądu składa się z 7-miu członków, a mianowicie: 1) Przewodniczącego, 2) zastępcy przewodniczącego, 3) sekretarza, 4) ławnika i 5, 6, 7) 3 sędziów - rewidentów. Ukonstytuowanie się sądu następuje przed rozpoczęciem zawodów przez wybór przewodniczącego i wzajemny podział pozostałych funkcji sędziowskich.

2. W razie nieprzybycia kogoś z pośród wyznaczonych dla danego składu sądu, kompletuje się sąd przez zaproszenie innego członka ustalonego na rok bieżący grona sędziowskiego, a obecnego na zjeździe, lecz nie z terenu danego powiatu. W braku odpowiedniego kandydata na miejscu, zmniejsza się automatycznie skład sądu aż do minimum 5-ciu członków, przez zmniejszenie liczby ławników i sędziów-rewidentów.

3. Przed rozpoczęciem zawodów, wszystkie drużyny stające do zawodów ustawiają się w szyku rozwiniętym, w rzucie kolumnowym, do raportu. Dowódcy drużyn występują przed trybunę sędziowską, gdzie odczytuje się im i uprzytamnia program i regulamin zawodów, zapoznaje ze składem sądu oraz losuje kolejność stawania do ćwiczeń.

4. Zgodnie z obowiązującym regulaminem zawodów, drużyna która wylosowała pierwsze miejsce w kolejności ćwiczeń danej grupy, ma prawo powtórzyć swe ćwiczenia po ostatniej ćwiczącej straży w tej grupie i w danym wypadku rezultat drugiego ćwiczenia jest dla sądu miarodajny.

5. Dowódca drużyny stającej do zawodów, w chwili gdy jego poprzednik raportuje ukończenie ćwiczeń, wydaje rozkaz swej drużynie zrewidowania oraz doprowadzenia sprzętu ćwiczebnego do stanu należytego i ustawienia go na właściwych dla ćwiczeń miejscach. Gdy poprzednia drużyna zeszła z boiska zarządza zbiórkę w dwuszeregu, odliczanie do dwóch, poczem formuje kolumnę czwórkową, podprowadza ją do stołu sędziowskiego, frontuje i melduje gotowość rozpoczęcia ćwiczeń.

Porządek na placu ćwiczeń i wogóle adjutantowanie sądowi, spoczywa na Ogniomistrzu Powiat. lub wyznaczonym przez niego oficerze strażackim z pośród straży nie stających do zawodów.

6. Cwiczenia szkolne przeprowdza się w kolejności ustalonej na odwrotnej stronie tabeli ocen.

7. Dowódca przydziela obsługę do poszczególnych narzędzi. Obsługa przed wydaniem komendy do sprawienia danego narzędzia stoi w zbiórce przy sprzęcie, jedynie przy ćwiczeniach całym taborem, drużyna stoi w dwuszeregu na trzy kroki za dowódcą, a po ukończeniu ćwiczeń, wraca na tąż zbiórkę.

8. Wydawanie komendy do sprawiania poszczególnych cwiczeń odbywa się na zezwalający znak przewodniczącego sądu, który jednocześnie z komendą dowócy, daje gwizdkiem sygnał dla puszczenia sztoperów. Zakończenie ćwiczeń z danym sprzętem melduje dowódca hasłem „gotowe", a przewodniczący daje gwizdkiem sygnał zatrzymania sztoperów. Po gwizdku przewodniczącego sądu, cały oddział winien znieruchomieć, a sędziowie-rewidenci szybko stwierdzić czy czynności ćwczebne istotnie zostały wykonane.

9. Po ukończeniu ćwiczeń całym taborem, dowódca zarządza zbiórkę w dwuszeregu na 10 kroków przed trybuną sędziowską i raportuje ukończenie ćwiczeń, poczem formuje kolumnę czwórkową i schodzi z boiska. Schodząc z boiska, drużyna może śpiewać, względnie wykonać marsz defiladowy.

10. Sztoperowanie odbywa się przez wzajemne pociśnięcie główek dwóch sztoperów trzymanych przez jednego sędziego. Puszczanie w ruch i zatrzymanie sztoperów, odbywa się na gwizdek przewodniczącago. W razie gdy puszczone jednocześnie dwa kontrolne sztopery nie wykazują zgodnego czasu, przyjmuje się czas przeciętny.

11. Sekretarz nie sztoperuje czasu poszczególnych ćwiczeń ani nie ma obowiązku obserwowania ćwlczeń pod względom ich wykonania. Prowadzi on wyłącznie protokół, notując podane mu przez przewodniczącego czasy uzyskane, oraz kontroluje ogólny czas ćwiczeń, który liczy się od zameldowania się drużyny, od chwili jej wymeldowania.

12. Sędziów-rewidentów jest trzech, z których jeden notuje a dwóch śledzi przebieg ćwiczeń i komunikują pierwszemu zauważone błędy. Punkty karne sędziowie-rewidenci zapisują na specjalnych karteczkach, które wręczają przewodniczącemu sądu po ukończeni ćwiczeń przez każdą poszczególną drużynę.

13. Przewodniczący sądu zarządza rozpoczęcie ćwiczeń z poszczególnym sprzętem przez danie znaku dowódcy drużyny za pomocą podniesienia chorągiewki małej lub dłoni.

14. rozwiązanie zadań taktycznych, stosownie do brzmienia artykułu 79 R. Z. Gł. Zw. Str. Poż., odbywa się przez wywołanie dowódców poszczególnych drużyn na środek boiska ćwiczebnego po ukończeniu ćwiczeń, poczem kolejnego wzywania do stołu z modelami. Dla każdej grupy ustawia sąd inne zadanie, przygotowując odpowiednią dla ilości dowódców w tej grupie, ilość szematycznzch rysunków tego zadania. Jednocześnie z objaśnieniami dawanemi przez dowódcę drużyny rozwiązującego zadanie, sekretarz sądu na szemacie wykreśla stanowiska narzędzi i linję wężów tłocznych, notując na miejscach oznaczonychch kolejność w jakiej następowały rozstawienia sprzętu i objaśnienie akcji. Po ukończeniu rozwiązywania zadania taktycznego, przewodniczący sądu wskazując dowódcy szemat nakreślony, zapytuje czy istotnie tak ma być i żąda podpisania szematu przez dowódcę. Szemat ten stanowi podstawę do dyskusji sądu przy ocenie rozwiązania zadania taktycznego. Na marginesie szematu notuje się spostrzeżone i stwierdzone większością głosów sądu błędy taktyczne.

15. Pomiędzy ćwiczeniami każdej poszczególnej grupy, przewodniczący zarządza kilkuminutową przerwę dla uporządkowania materjału protokularnego. W przerwach tych, wolno zgromadzonym na placu drużynom ćwiczebnym dać hasło na „odtrąbione".

16. Przy stole sędziowskim nie może się znajdować nikt absolutnie, oprócz kompletu sądu, władz strażackich i adjutanta sądu.

Zastrzeżenie to dotyczy przedewszystkiem momentu rozwiązywania zadań taktycznych.

Kursy Sanitarne.

W czasie od 14 do 18 maja r, b. odbyły się w Królewskiej Hucie 5-dniowe Kursy Sanitarne dla kandydatów na sanitarjuszy strażackich.

Uczestników kursu było 34, a mianowicie: z pow. Katowickiego 11, z pow. Świętochłowickiego 14 i z powiatu Pszczyńskiego 9.

Uczestnicy byli zakoszarowani w zabudowaniach koszar konnego oddziału P. P. w Król.-Hucie, otrzymywali całkowite utrzymanie i poddani ścisłemu rygorowi regulaminu kursów.

Wykłady i ćwiczenia ze sprzętem odbywały się w sali p. Wieczorka przy ul. Bytomskiej, zaś ćwiczenia z taborem sanitarnym, na boisku ćwiczebnem Miejskiej Straży Poż. w Król.-Hucie.

Kierownikiem kursu był inspektor wojewódzki B. Pachelski, zaś wykładowcami, oprócz inspektora Pachelskiego, — Naczelny lekarz szpitala miejskiego Dr. Urbanowicz, tudzież lekarze tegoż szpitala: Dr. Brodnicki i Dr. Twardowski.

Komendantem Placu był druh Gnida — Naczelnik Zaw. Straży Pożarnej Król.-Huty, służbę inspekcyjną i dyżury, pełnili kolejno uczestnicy kursów.

Kurs trwał 5 dni, a obejmował ogółem 42 godzin zajęć, w czem 18 wykładowych i 24 godzin ćwiczeń praktycznych.

Popołudniu dnia 18 maja, w obecności wiceprezesa Związku Wojewódzkiego druha Grzesia, nastąpiło zamknięcie kursów i pożegnania jego uczestników.

Kursy ukończyli następujący druhowie:

Z P.F.Z.A. w Chorzowie: Dziambor Sylwester, Maniura Robert, Karczmarczyk Jan i Pilarski Feliks.

Z Maciejkowic — Dittrich Augustyn;

Z Ochotn. Str. w Chorzowie — Drabik Paweł;

„ „ „ w Szopienicach: Koczy Ryszard i Zientek Paweł;

Z Ochotn. Str. w Mysłowicach: Dylong Feliks, Dubiel Jan i Kowalski Wilhelm,

Z Ochotn. Str. w Król. Hucie: Gnida Willy, Laksa Walenty, Weimann Władysław, Szatan Teodor i Paul Robert;

Z Zaw. Str. Bismarkhuty: Hassa Jerzy, Płonka Teofil, Lasak Leopold, Mularczyk Franciszek, Pietruszka Gustaw i Nieglus Franciszek;

Z Ochotn. Str. Świętochłowice: Copek Augustyn, Harupa Paweł i Tomala Jerzy;

z Tychów: Gołosz Ludwik i Chrostek August.;

z Kostuchny: Klakus Ludwik;

z Piotrowic: Pranik Alfons i Limański Józef;

z Śmiłowic — Skrzypczyk Józef;

z Panewnik — Soś Jakób;

z Czułowa — Rzyman Jan

i ze Starego Bierunia — Noras Jan.

Osobiste. Wojewódzki Inspektor Pożarnictwa Bolesław Pachelski, rozpoczyna z dniem 1 lipca urlop wypoczynkowy. Celem załatwiania spraw bieżących, zarówno w zakresie wyszkolenia, planu działalności, oraz redakcyjnych „Strażaka Śląskiego", Inspektor Pachelski urzędować będzie w Katowicach, w ciągu swego urlopu, w każdy poniedziałek. Interesantów przyjmować będzie w biurze Związku Wojewódzkiego Katowice, ulica Szopena 16-l, tel. 9-47, w każdy poniedziałek od godz. 17 do 19 (od 5-ej do 7-ej wieczorem).

R Ó Ż N E.

Markłowice Dolne. W dniu 5 maja br. miejscowa straż pożarna obchodziła z Ochotniczą Strażą Pożarną z Markłowic Górnych uroczyście święto patrona św. Florjana.

Uroczystość ta wypadła tem wspanialej, że wzięły w niej również udział delegacje Związku Rolników i Górników, które przybyły ze swemi sztandarami korporacyjnemi.

Po wspólnej zbiórce w lokalu p. Szewczyka Pawła w Markłowicach Górnych, nastąpił wymarsz w liczbie 40 czynnych członków ochotniczej straży pożarnej pod dowództwem naczelnika straży d-ha Kacjana Józefa i zebranych związków do kościoła, gdzie w skupieniu ducha wysłuchano uroczystego nabożeństwa, poczem udano się na miejscowy cmentarz, gdzie drużyna strażacka złożyła wieniec na grobie zmarłego członka straży pożarnej, nad którem naczelnik straży druh Szypuła Maks wygłosi parę żałobnych słów.

Następnie nastąpił wymarsz na granice Markłowice Górne, gdzie oczekiwał tutejszy długoletni prezes Sładek, ochotniczej straży pożarnej z Markłowic Dolnych, powitał serdecznemi słowami zaproszonych gości i wygłosił piękną przemowę na cześć świętego Florjana i społeczeństwa.

Kochani strażacy! Szanowni goście!

Dzień 4 maja to uroczyste święto strażactwa polskiego! Święcimy ten dzień patrona naszego św. Florjana. Do Niego zwracamy się myślą naszą by nas błogosławił w walce z pożarami. Jemu oddajemy się też w opiekę. Za Jego przyczyną pragnęlibyśmy żeby nam zahartował ducha, siłę woli i wytrzymałość naszą w służbie strażackiej oraz

spotęgował nasze zdolności w opanowywaniu klęsk! pożarowej.

I dlatego to strażactwo polskie święci dzień patrona swego pod hasłem doskonałej sprawności bojowej, rozpoczynając oficjalnie w dniu tego święta uroczystego okres ćwiczeń — okres wyszkolenia praktycznego. Św. Florjan, patron strażactwa polskiego był wodzem rzymskim, silny, nieugięty stał w obronie wiary oraz krzyża, za co go umęczano. Wkrótce stanął On przed obliczem Pana Boga wśród świętych — dusza rycerza Florjana.

Tam w Krakowie legły te męczeńskie zwłoki, u których naród wierny zbudował świątynię i na prośbę króla Kazimierza tak ówczesnego Papieża Lucjana III, który kazał, by Florjana umęczone ciało w Polsce wiekuisty odpoczynek miało.

Tak też pod Twoją obroną uciekamy się do Ciebie św. Florjanie naszymi prośbami, nieracz gardzić w potrzebach naszych, ale od wielkich nieszczęść w walce z pożarami racz nas wybawić.

Ten dzień patrona św. Florjana jest więc z jednej strony doniosłą uroczystością duchową, a jednocześnie aktem wstępnym prac, które nam nakazują podjąć i spełniać charakter obecnego okresu.

Wznosimy się myślą naszą w dniu tego 5-go maja do św. patrona naszego, prosząc Go, by nas błogosławił i nieopuszczał w walce z przeciwnościami.

Będziemy składali wierność Mu, z naszej gotowości do sumiennego wykonywania tych obowiązków, jakie podjęliśmy dobrowolnie spełniać, jako też i tych, które rozlegają się z rozległych zadań strażactwa polskiego wobec Ojczyzny.

Będziemy Mu także wierność składali, że zrąb po zrębie, deska po desce wyrywać będziemy dobytek współobywateli i ich warsztaty pracy z języków ognistych. Z całem zaparciem się siebie stawać będziemy nadal zarówno do stosunku ludzi bez różnicy ich pochodzenia, wierzeń religijnych i przekonań politycznych, jako też i najmniejsze drobnostki, będące ich własnością. Każda najmniejsza chatka, czy izdebka, będąca ognlskiem życia rodzinnego, stanie się dla nas twierdzą, której bronić będziemy do ostatniego tchu w piersiach naszych.

Jednocześnie też weźmiemy do rąk naszych karabin, będziemy uczyć nim władać, zdobywać również wiadomości i praktykę w zakresie obrony przeciwgazowej państwa — a wszystko to czyniąc ze świadomością o koniecznem przygotowaniu się do obrony Ojczyzny, współobywateli i własnego życia na wypadek zbrojnego napadu wrogów.

Trwajmy w konieczności i dyscyplinie, bądźmy zawsze gotowi walczyć nieustraszenie z wielkim żywiołem — ogniem, a gdy Ojczyzna zawoła, stańmy do szeregu z sercem przepojonem miłością Ojczyzny.

Najjaśniejsza Rzeczypopolita niech żyje!

Związki Strażackie — niech żyją!

Naczelnik straży druh Kacjan Józef podziękował prezesowi Sładkowi za doniosłe przemówienie.

Potem wyruszono do związkowego lokalu pana Marka, gdzie się odbyło miesięczne zebranie tutejszej ochotniczej straży pożarnej z Markłowic Doln.

Po przerwie obiadowej i zebraniu, nastąpił wymarsz pod komendą naczelnika straży druha Szypuły ku studzieńca do Jankowic, gdzie się odbył koncert wspólnej uroczystości Ochotn. Str. Poż. z Marklowic.

Po koncercie nastąpił wymarsz do pięknej udekorowanej i obszernej sali p. Szewczyka Pawła w Markłowicach Górnych, gdzie się odbyła zabawa taneczna. Ochotn. straż pożarna z Markłowic Dolnych okazała swą koleżeńskość i bawiła się z towarzyszami pracy aż do zakończenia zabawy.

Uroczystość ta pozostanie w pamięci mieszkańców długie lata, a udekorowani członkowie straży są wzorem dla młodszych strażaków, jak należy z cierpliwością i wytwałością pracować dla społeczeństwa.

Przez staranie prezesa druha Sładka i z porozumieniem na probostwie stanęła także w tem roku tutejsza ochotnicza straż pożarna wspólnie z ochotn. strażą z Markłowic Górnych i członkami inwalidów wojennych z Markłowic, okazali miłość i koleżeństwo w pomocy, po raz czwarty, jako stróże przy Bożym Grobie w naszym parafjalnym kościele, według podziału godzin i wprowadzenie ich przez naczelników straży w swych nowo otrzymanych mosiężno-niklowych hełmach, co bardzo piękny widok sprawiło.

— —

W dniu tem 5 maja 1929 r. odbyło się miesięczne zebranie tutejszej ochotn. straży pożarnej w lokalu pana Marka przy udziale 25 członków pod przewodnictwem obecnego prezesa Zwiazku z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i powitanie zebranych,
2. Odczytanie protokółu poprzedniego zebrania,
3. Odczytanie regulaminu wewnętrznego Ochot. Straży Pożarnej,
4. Według rozkładu ćwiczeń,
5. Wolne głosy,
6. Zakończenie.

Po odczytaniu regulaminu wewnętrznego prezes Sładek zaznaczył, iż w ubiegłem roku dnia 23 października tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna brała czynny udział w zawodach o mistrzostwo, które się odbyły w Wodzisławiu, zaś w tym roku, nie cieszy się, że nie będzie można doprowadzić tutejszą ochotn. straż poż. do lepszegó wyszkolenia w ćwiczeniach w których osłabło kierownictwo z powodu braku odpowiedniego urządzenia strażackiego.

Wy druhowie naczelnicy jesteście wychowawcami szeregów strażackich, któremi dowodzicie, waszą troską być powinno załatwienie wszelkich potrzeb straży. Trzeba pamiętać, że najlepiej wyćwiczony strażak, jeśli nie zna gruntownie wyszkolenia nie należy się spodziewać jakiego znaczenia.

Obowiązkiem każdego naczelnika straży jest, gruntownie przygotować swą drużynę strażacką, by uzyskać w zawodach najwięcej punktów.

Czy taki przykład mamy dać tym młodym strażakom dopiero wstępującym do szeregu?

Następnie zabrał głos zastępca naczelnika straży druh Szypuła Maks, żalił się nad narzędziem strażackim i nad sikawką, które stoją dotychczas nie do użytku strażackiego w szopie p. Szumbery.

Poczem prezes Sładek wygłosił, że pragnie i zabiega energicznie u Władzy gminnej, by tutejsza ochotn. straż pożarna, zaopatrzona była nową remizą strażacką i sikawką, wątpi, że inne władze gminne nie omieszkają się zainteresować tą ważną sprawą, dokładając starań, by straże pożarne mogły zostać w najpotrzebniejszych przedmiotach ratowniczych zaopatrzone.

Po przemówieniach zamknął prezes Sładek posiedzenie hasłem: „Cześć Straży“!

Świętochłowice. Tutejsza Straż obchodzić będzie w dniu 28 lipca br. 25-letni jubileusz swego istnienia. Ku upiększeniu tej uroczystości rada gminna uchwaliła zakupić sikawkę motorową, która będzie poświęcona w dniu jubileuszowym. Oprócz tego, w tymże dniu odbędzie się zjazd powiatowych delegatów w sali ćwiczeń przy ulicy Wodnej i powiatowe zawody strażackie. Zarząd Straży czyni

już gorączkowe przygotowania, by ta uroczystość jaknajwspanialej wypadła.

Program uroczystości jest następujący: W sobotę dnia 27 lipca rano godz. 6.30 Msza św. w kościele paraf. za zmarłych członków, a wieczorem capstrzyk przez miejscowość przy udziale miejscowej straży. W niedzielę dnia 28 lipca br. o godz. 5-ej rano pobudka, o godz. 7-ej alarm i atak, od 8—9 przyjmowanie tow. w ogrodzie p. Michalika, 9.30 wymarsz do kościoła na nabożeństwo, godz. 11 Zjazd Powiatowy Delegatów w sali ćwiczeń przy ulicy Wodnej, od 12—2-ej koncert popołudniowy, 2.30 zbiórka w ogrodzie i wymarsz do remizy na poświęcenie motorówki, następnie defilada i powrót do ogrodu p. Michalika, godz. 4-ta rozpoczęcie zawodów w dolnym ogrodzie p. Michalika. Oprócz tego rozpoczyna się koncert o godz. 4-ej w ogrodach p. Michalika i Białasa. Podczas koncertu różne niespodzianki, a wieczorem puszczanie sztucznych ogni. Godz. 19-ta ogłoszenie wyniku zawodów poczem rozpoczną się tańce na salach pp. Michalika, Białasa, Pawlasa i w Szarlocińcu u p. Polaka.

Uprasza się okoliczne straże pożarne o gremalne wzięcie udziału w tej uroczystości.

Leszczyny pow. Rybnik. Ochotnicza Straż Pożarna w Leszczynach organizuje na dzień 4 sierpnia br. uroczystość poświęcenia nowoufundowanego sztandaru z okazji 20-lecia działalności.

Powiadamiając o tem bratnie organizacje strażackie, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej odwołuje się niniejszem do wszystkich straży pożarnych na terenie powiatu Rybnickiego, aby te zechciały odłożyć, względnie zmienić proponowane u siebie zabawy lub wycieczki, a przybyły na uroczystość do Leszczyn.

Ochotnicza Straż Pożarna w Leszczynach wierzy niezłomnie, iż straże pożarne działające na wspomnianym terenie, zechcą łaskawie dać wyraz swemu poczuciu solidarności i zaszczycą uroczystość 20-lecia tudzież poświęcenia sztandaru, obecnością licznych zastępów swych drużyn i rodzin strażackich.

W swoim czasie rozesłane będą specjalne zaproszenia z podaniem programu uroczystości.

Działalność przeciwpożarowa P. Z. U. W. wzrasta z roku na rok. Obecnie P. Z. U. W. nie poprzestaje na udzielaniu strażom ogniowym zasiłków na kupno najpotrzebniejszych narzędzi gaśniczych, lecz nadto udziela gminom pożyczek ulgowych na motoryzację taborów strażackich. Dzięki temu w ciągu ostatnich dwu lat 146 miejscowości mogło się zaopatrzyć w sikawki motorowe oraz 50 miejscowości w samochodowe pogotowia strażackie. Udziela też P.Z.U.W. samorządom pożyczek na rozszerzenie sieci wodociągowej i budowę studzień.

W celu skutecznego poparcia ruchu budowlanego P. Z. U.W. udziela samorządom pożyczek ulgowych na zakładanie wytwórni i składnic materjałów ogniotrwałych oraz udziela także pożyczek ulgowych pogorzelcom, aby im umożliwić racjonalną ogniotrwałą odbudowę popalonych siedzib. Dotychczas udzielono pożyczek ulgowych samorządom na sumę zł. 4.500.000 oraz pogorzelcom na sumę 7 miljonów zł. Pożyczki udzielane są na okres 5 lat i oprocentowane na 4% rocznie.

W roku bieżącym P.Z.U.W. udzielił zasiłku bezzwrotnego strażom ogniowym na sumę zł. 630.000.

W roku bieżącym otrzymały z P. Z. U. W. zasiłek i pożyczkę na kupno sikawek motorowych i samochodów strazackich następujące miejscowości. Na sikawki: Augustów, Krośniewice, Rawa Mazow., Oświęcim, Pierściec, Rawa Ruska, Zabrzeg, Zielonki, Działoszyce, Głębokie, Skała, Jakubowice, Sieradz, Mazańcowice, Płońsk, Wola Wężykowa, Górka Zabłudowska, Limanowa, Lwów, Mogilnica, Piaseczno. Na autopogotowia: Drohobycz, Rawa Mazowiecka, Łęczyca, Czersk, Skierniewice, Domaniew, Krasnystaw, Lida.

Nowa Fabryka.

Z dniem 1 czerwca b. r. uruchomioną została w Katowicach nowa Fabryka „Budowy Nadwozi Samochodowych dla potrzeb Pożarniczych i Samorządowych Sp. z ogr. odp." Biuro Fabryki mieści się przy ul. Marjackiej 14-3.

Specjalnością fabryki będą: wozy pogotowia pożarniczego, nadbudowa samochodów jako autopomy strażackie, skrapiarki uliczne z przystosowaniem do użytku gaśniczego przy pożarach, śmieciarki i t. p.

Fabryka wykonywać będzie również karoserje, wszelakie przeróbki i remonty samochodów.

Na czele firmy stanęli ludzie znani szerokiemu ogółowi strażactwa ze swej solidności handlowej i znajomości warunków terenowych, tudzież potrzeb miejscowych.

Sląski Urząd Wojewódzki, Wydział Samorządowy, pismem okólnikowem z dnia 10 czerwca L. Sm. 2550-19, poleca Wydziałom Powiatowym, Magistratom i Gminom, aby przed poczynieniem zakupów lub zamówień, zainteresowały się w pierwszym rzędzie produkcją nowouruchomionej fabryki.

W interesie Zarządów Straży Poż. spoczywa, aby nabywane narzędzia przeciwpożarowe były nietylko tanie i efektowne w wyglądzie, lecz posiadały wszystkie dane dla dostosowania się do miejscowych warunków, pracy i obsługi.

„Ratownictwo w wypadkach nieszczęśliwych i zatruciach gazami bojowemi".

Podręcznik pod powyższym tytułem, opatrzony 35 rycinami, formatu 10 × 16 cm. o 186 stronach, w twardej broszurowej okładce, do nabycia w biurze Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego w Katowicach. ul. Szopena 16. I, za cenę 3 zł.

?

DRUHOWIE!

czy

macie opłaconą prenumeratę na drugie półrocze 1929 rok

?

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Kcszyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Slązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.